Ewangelia Jana

Rozdział 13

**Umycie nóg uczniom**

**1**. Przed świętem Paschy, Jezus, wiedząc, iż nadeszła godzina jego odejścia z tego świata do Ojca, umiłowawszy swoich, którzy byli na świecie, umiłował ich aż do końca. **2**. A podczas wieczerzy, gdy diabeł wzbudził w sercu Judasza, syna Szymona Iskarioty, zamysł wydania go, **3**. Wiedząc, iż Ojciec wszystko dał mu w ręce i że od Boga wyszedł i do Boga odchodzi, **4**. Wstał od wieczerzy, złożył szaty, a wziąwszy prześcieradło, przepasał się. **5**. Potem nalał wody do misy i począł umywać nogi uczniów i wycierać prześcieradłem, którym był przepasany. **6**. Podszedł też do Szymona Piotra, który mu rzekł: Panie, Ty miałbyś umywać nogi moje? **7**. Odpowiedział Jezus i rzekł mu: Co Ja czynię, ty nie wiesz teraz, ale się potem dowiesz. **8**. Rzecze mu Piotr: Przenigdy nie będziesz umywał nóg moich! Odpowiedział mu Jezus: Jeśli cię nie umyję, nie będziesz miał działu ze mną. **9**. Rzecze mu Szymon Piotr: Panie, nie tylko nogi moje, lecz i ręce, i głowę. **10**. Rzecze mu Jezus: Kto jest umyty, nie ma potrzeby myć się, chyba tylko nogi, bo czysty jest cały. I wy czyści jesteście, lecz nie wszyscy. **11**. Wiedział bowiem, kto ma go wydać; dlatego rzekł: Nie wszyscy jesteście czyści. **12**. Gdy więc umył nogi ich i przywdział szaty swoje, i znów usiadł, rzekł do nich: Czy wiecie, co wam uczyniłem? **13**. Wy nazywacie mnie Nauczycielem i Panem, i słusznie mówicie, bo jestem nim. **14**. Jeśli tedy Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem nogi wasze, i wy winniście sobie nawzajem umywać nogi. **15**. Albowiem dałem wam przykład, byście i wy czynili, jak Ja wam uczyniłem. **16**. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Sługa nie jest większy nad pana swego ani poseł nie jest większy od tego, który go posłał. **17**. Jeśli to wiecie, błogosławieni jesteście, gdy zgodnie z tym postępować będziecie. **18**. Nie o was wszystkich mówię; Ja wiem, których wybrałem; lecz niech się wypełni Pismo: Ten, kto spożywa chleb mój, Podniósł na mnie piętę swoją. **19**. Już teraz powiadam wam, zanim się to stanie, abyście, gdy się to stanie, uwierzyli, że Ja jestem. **20**. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, kto przyjmuje tego, kogo poślę, mnie przyjmuje; a kto mnie przyjmuje, przyjmuje tego, kto mnie posłał.

**Wskazanie zdrajcy**

**21**. Po tych słowach Jezus, wstrząśnięty do głębi, oświadczył, mówiąc: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: jeden z was mnie wyda. **22**. Wtedy uczniowie spojrzeli po sobie w niepewności, o kim mówi. **23**. A jeden z jego uczniów, którego Jezus miłował, siedział przy stole przytulony do Jezusa. **24**. Skinął więc na niego Szymon Piotr i rzekł do niego: Zapytaj, kto to jest. O kim mówi! **25**. A on, wsparłszy się o pierś Jezusa, zapytał go: Panie! Kto to jest? **26**. A Jezus mu odpowiedział: To jest ten, któremu Ja podam umoczony kawałek chleba. Wziął więc kawałek, umoczył go i dał Judaszowi Iskariocie, synowi Szymona. **27**. A zaraz potem wszedł w niego szatan. Rzekł więc do niego Jezus: Czyń zaraz, co masz czynić. **28**. Ale tego żaden ze współsiedzących nie zrozumiał, po co mu to rzekł. **29**. A ponieważ Judasz był skarbnikiem, mniemali niektórzy, iż Jezus mu rzekł: Nakup, czego nam trzeba na święto, lub żeby coś dał ubogim. **30**. On więc, wziąwszy kawałek chleba, natychmiast wyszedł, a była noc. **31**. A gdy wyszedł, rzekł Jezus: Teraz został uwielbiony Syn Człowieczy i Bóg został uwielbiony w nim. **32**. Jeśli Bóg został uwielbiony w nim, to i Bóg uwielbi go w sobie i wnet go uwielbi. **33**. Dziateczki! Jeszcze chwilkę będę z wami; szukać mnie będziecie i, jak powiedziałem Żydom: Gdzie Ja idę, tam wy przyjść nie możecie, i teraz wam to mówię.

**Nowe przykazanie miłości**

**34**. Nowe przykazanie daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, jak Ja was umiłowałem; abyście się i wy wzajemnie miłowali. **35**. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli miłość wzajemną mieć będziecie.

**Jezus zapowiada zaparcie się Piotra**

**36**. Rzekł mu Szymon Piotr: Panie, dokąd idziesz? Odpowiedział Jezus: Dokąd idę, ty teraz ze mną iść nie możesz, ale potem pójdziesz. **37**. Rzekł mu Piotr: Panie! Czemu nie mogę teraz iść za tobą? Duszę swoją za ciebie położę. **38**. Odpowiedział mu Jezus: Duszę swoją za mnie położysz? Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci: Zanim kur zapieje, trzykroć się mnie zaprzesz.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01